

UCHWAŁA

Dnia 23 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant Anna Rusak

w sprawie **A. R. G. - prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.**

przy udziale prokuratora C. S.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 23 listopada 2021 roku

zażalenia wniesionego przez Naczelnika Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej,

na uchwałę Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2020 r., sygn. akt I DO 54/20, w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,

podjął uchwałę:

I. utrzymuje zaskarżoną uchwałę w mocy;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 10 listopada 2020 r. Naczelnik Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej złożył wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej **A. R. G. - prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.** za to, że w okresie od dnia 12 listopada 2014 r. do dnia 14 października 2018 r. w G., wykonując obowiązki prokuratora Prokuratury Rejonowej w G., działając w krótkich

odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru nie dopełniła obowiązków służbowych, działając na szkodę interesu publicznego i prywatnego ustalonych osób, przy czym:

1. w dniu 12 listopada 2014 r., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G., w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...), o ujawnieniu zwłok J. S., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo istnienia przesłanek uzasadniających niezbędnosć dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie kategoriycznych ustaleń, czy śmierć J. S. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego J. S.;

2. w dniu 8 lutego 2015 r., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G., w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...) o ujawnieniu zwłok M. B., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił

on przestępstwo, pomimo istnienia przesłanek uzasadniających niezbędność dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie categorycznych ustaleń, czy śmierć M.B. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego M. B.;

3. w dniu 27 kwietnia 2015 r., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G., w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...), o ujawnieniu zwłok E. O., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających niezbędność dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie categorycznych ustaleń, czy śmierć E. O. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego E. O.;

4. w dniu 9 stycznia 2016 r., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G., w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...), o ujawnieniu zwłok D. B., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia

przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających niezbędnosc dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie kategoriycznych ustaleń, czy śmierć D. B. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego D. B.;

5. w dniu 23 czerwca 2017 r., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G. , w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...), o ujawnieniu zwłok W. P., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających niezbędnosc dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie kategoriycznych ustaleń, czy śmierć W. P. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego W. P.;

6. w dniu 24 kwietnia 2018 r., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G., w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...), o ujawnieniu zwłok P. D., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie

zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających niezbędność dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie kategoriycznych ustaleń, czy śmierć P. D. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego P. D.;

7. w dniu 23 maja 2018 r., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G., w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...), o ujawnieniu zwłok P. B., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających niezbędność dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie kategoriycznych ustaleń, czy śmierć P. B. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego P. B.;

8. w dniu 9 września 2018 r., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G., w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...) o ujawnieniu zwłok J. C., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok przy udziale biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do

ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających niezbędną dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie categorycznych ustaleń, czy śmierć J. C. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego J. C.;

9. w dniu 9 października 2018 r., w G., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji, w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...), o ujawnieniu zwłok T. R., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających niezbędną dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie categorycznych ustaleń, czy śmierć T. R. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego T. R.;

10. w dniu 14 października 2018 r., będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G., w ramach sprawy o sygnaturze RCS (...), o ujawnieniu zwłok M. I., pomimo istnienia w tym czasie okoliczności wskazujących na to, iż miał miejsce gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku, określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., w ten sposób, iż nie udała się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadziła oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządziła

przeprowadzenia przez policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządziła zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających niezbędnosć dokonania tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie kategoriycznych ustaleń czy śmierć M. I. nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego M. I.,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.;

Sąd Najwyższy uchwałą z 18 grudnia 2020 r., sygn. akt I DO 54/20, odmówił wyrażenia zgody na pociągnięcie A. R. G. - prokuratora Prokuratury Rejonowej w G., do odpowiedzialności karnej za czyny opisane we wniosku.

Powyższą uchwałą zaskarżył Naczelnik Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej na niekorzyść obwinionej, podnosząc w zażaleniu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym uznaniu, iż dowody zgromadzone w toku postępowania przygotowawczego przeprowadzonego w przedmiocie niedopełnienia obowiązków służbowych przez obwinioną nie wskazują na istnienie dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez nią przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. polegającego na tym, iż w okresie od dnia 12 listopada 2014 r. do dnia 14 października 2018 r., wykonując obowiązki prokuratora Prokuratury Rejonowej w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru nie dopełniła obowiązków służbowych w ten sposób, iż będąc powiadomiona przez Komendę Powiatową Policji w G. o ujawnieniu zwłok J. S., M. B., E. O., D. B., W. P., P. D., P. B., J. C., T. R. i M. I., pomimo istnienia okoliczności wskazujących na to, iż zaistniał gwałtowny zgon oraz mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku określonego w przepisach art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k. nie udając się na miejsce ujawnienia zwłok i nie przeprowadzając oględzin zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej w miejscu ich znalezienia, a także nie zarządzając przeprowadzenia przez

Policję niepowtarzalnych czynności zmierzających do ujawnienia i zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, jak również nie zarządzając zabezpieczenia zwłok i dokonania ich otwarcia celem ustalenia przyczyny śmierci oraz tego, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających niezbędność przeprowadzenia tych czynności i w ten sposób uniemożliwiła dokonanie kategoriycznych ustaleń, czy śmierć osób nastąpiła w wyniku przestępstwa, działając na szkodę interesu publicznego i prywatnego ustalonych osób – tj. czynu z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego w postaci akt głównych i podręcznych postępowań przeprowadzonych w sprawie śmierci osób, a także treści zeznań przesłuchanych świadków oraz treści zarejestrowanych rozmów telefonicznych pomiędzy obwinioną a Dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w G. prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż zaniechanie podjęcia przez obwinioną czynności procesowych w oparciu o przepisy art. 209 § 2 i 3 k.p.k. w przypadkach śmierci gwałtownej osób wskazuje na istnienie dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez zezwolenie obwinionej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji były wynikiem swobodnej, a nie dowolnej oceny dowodów. Należy podkreślić, że sąd a quo swe rozumowanie przeprowadził zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., kierował się wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, zebrał pełny materiał dowodowy i dokonał jego prawidłowej oceny. Zarzut wymierzony przeciwko ustaleniom faktycznym należało zatem uznać za bezzasadny. Środek odwoławczy nie zawierał argumentacji, która przemawiałaby za tym, że w wymienionych w zarzucie przypadkach śmierci nagłej bądź gwałtownej zachodziło podejrzenie przestępnego spowodowania śmierci. Zaniechania prokuratora poddane wartościowaniu w tym postępowaniu nie unicestwiały zatem możliwości realizacji celów postępowania karnego wskazanych w art. 297 k.p.k., w tym ustalenia

sprawcy przestępstwa. W sprawach tych nie udowodniono udziału osób trzecich. Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia oceny niedopełnienia obowiązków prokuratora przez pryzmat znamion przestępstwa z art. 231 k.k., który to występek należy do kategorii przestępstw z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, a więc materialnych znamienych skutkiem, którym jest wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym (uchwała SN z 28.05.2015 r., SNO 21/15, LEX 1755917). W przypadku czynów zabronionych stypizowanych w tym przepisie, poza niedopełnieniem obowiązków albo nadużyciem uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, konieczne jest bowiem działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (tak m.in. uchwała SN z 21.10.2020 r., II DO 14/20, LEX 3080647). Interes publiczny lub prywatny w rozumieniu tego przepisu musi być przy tym oparty na prawie materialnym (por. A. Zoll, Przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w świetle Europejskiego Kodeksu Dobrej Administracji *Just Et Lex*. Księga Jubileuszowa Profesora A. K. pod red. S. Piskulskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego 2004 s. 779-780). Co więcej, aby stwierdzić, że funkcjonariusz publiczny naruszył art. 231 § 1 k.k., wymagane jest ustalenie istnienia związku przyczynowego między przekroczeniem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków a powstaniem zagrożenia dla chronionego prawem dobra publicznego czy prywatnego. Istnienia takiego związku nie można przy tym domniemywać. Wskazany skutek stanowi nie tylko znamię tego przestępstwa, ale jednocześnie jest kwantyfikatorem wyznaczającym poziom stopnia społecznej szkodliwości czynu zabronionego, a więc jego karygodności. O przestępstwie z art. 231 § 1 k.k. można mówić – zgodnie z ogólną zasadą prawa karnego wyrażoną w art. 1 § 2 k.k. – tylko jeśli stopień społecznej szkodliwości czynu jest większy niż "znikomy". Poziom ten wyznacza granicę między przestępstwem a deliktem dyscyplinarnym oraz odpowiedzialnością służbową. W szczególności podstawę takiej odpowiedzialności stanowić może nawet przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków, które nie naraża interesu publicznego lub prywatnego na niebezpieczeństwo (A. Lach [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2018, s. 1087). Bezdyskusyjnym jest, iż to ciężar gatunkowy czynu funkcjonariusza

publicznego — oceniany według możliwych lub rzeczywistych następstw takiego czynu — decyduje o tym, czy za dany czyn funkcjonariusz publiczny poniesie odpowiedzialność karną, czy jedynie odpowiedzialność dyscyplinarną (por. O. Górniok, [w:] A. Wąsek red.: Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna, tom II, Warszawa 2006, nb. 9 do art. 231 k.k., Zb. Kallaus, Przestępne nadużycie władzy, Warszawa 1982, s. 93). Kluczowe jest zatem dokonanie w okolicznościach konkretnego stanu faktycznego oceny, po pierwsze, czy prokurator przekroczył lub nie dopełnił nałożonych na niego obowiązków, a także, po wtóre, czy takim postępowaniem działał na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Skarżący jako zasadniczą podstawę sformułowanego przez siebie zarzutu wskazał fakt, że prokurator A. R. G. zaniechała podjęcia czynności procesowych związanych z ujawnionymi przypadkami śmierci gwałtownej wskazanych w opisie zarzutu. Tym samym zaniechała ustalenia w postępowaniu przygotowawczym, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo.

W ocenie skarżącego w każdym z opisanych przypadków zgonów gwałtownych zachodziło podejrzenie przestępnego spowodowania śmierci, prokurator A. R. G. zaś, nie przeprowadzając oględzin zwłok, nie zarządzając ich otwarcia, postępowала metodycznie, z zamiarem nieudawania się na miejsce zdarzenia i nieprzeprowadzania oględzin zwłok w miejscu ich ujawnienia.

W realiach przedmiotowej sprawy oznacza to konieczność weryfikacji tego, czy w każdym z opisanych przypadków A. R. G. działała w celu realizacji powziętego z góry zamiaru polegającego na niedopełnianiu obowiązków, określonych w art. 209 § 2 i 3 k.p.k. oraz art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., czy celowo i świadomie dążyła do uniemożliwienia dokonania kategoriycznych ustaleń, czy śmierć nastąpiła w wyniku przestępstwa, mając świadomość, że zachodzi podejrzenie jego popełnienia, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i prywatnego.

Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami pierwotnym źródłem prawa dla czynności oględzin zwłok na miejscu ich znalezienia jest art. 209 § 1–3 k.p.k.:

§ 1. Jeżeli zachodzi podejrzenie przestępnego spowodowania śmierci, przeprowadza się oględziny i otwarcie zwłok. § 2. Oględzin zwłok dokonuje prokurator, a w postępowaniu sądowym sąd, z udziałem biegłego lekarza, w miarę możliwości z zakresu medycyny sądowej. W wypadkach niecierpiących zwłoki oględzin dokonuje Policja z obowiązkiem niezwłocznego powiadomienia prokuratora. § 3. Oględzin zwłok dokonuje się na miejscu ich znalezienia. Do czasu przybycia biegłego oraz prokuratora lub sądu przemieszczać lub poruszać zwłoki można tylko w razie konieczności.

Powyższy ogólny przepis uzupełniają szczegółowe zapisy Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury:

§ 52 ust. 1. Na miejscu zdarzenia, którego skutkiem jest śmierć człowieka, a także innych wskazanych przez kierownika jednostki, czynności procesowe wykonują osobiście prokuratorzy lub kierują ich przebiegiem. [...] § 169. W sprawach o zabójstwo, sprowadzenie katastrofy komunikacyjnej lub budowlanej albo ich niebezpieczeństwa oraz w sprawach o wypadek przy pracy ze skutkiem śmiertelnym, a także w sprawach o inne poważniejsze przestępstwa, których skutkiem jest śmierć człowieka, prokurator przeprowadza oględziny miejsca zdarzenia lub kieruje ich przebiegiem, a w razie potrzeby dokonuje odtworzenia przebiegu zdarzenia lub kieruje tą czynnością.

Zgodnie z przywołanymi unormowaniami, tylko w przypadku podejrzenia przestępnego spowodowania śmierci obligatoryjnie należy przeprowadzić oględziny i otwarcie zwłok, które mają na celu ustalenie nie tylko samej przyczyny zgonu jako takiej, ale również innych istotnych dla danej sprawy faktów, m.in. mechanizmu i okoliczności zgonu (K. T. Boratyńska w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* pod red. A. Sakowicza, Wyd. C.H.Beck, Warszawa 2018, s. 608). Należy dodać, że podejrzenie to nie musi być uzasadnione, wystarczy, że jest uprawdopodobnione i to nawet niekoniecznie w dużym stopniu. Jeżeli Policja lub prokurator znajdzie się na miejscu znalezienia zwłok, a lekarz stwierdzający zgon jednoznacznie określi jego przyczynę jako naturalną, to do procesowych oględzin także w ogóle może nie dojść, choć oczywiście decyzję w tej kwestii podejmuje wtedy nie lekarz, ale prokurator bądź sąd. Wynika to a contrario z art. 209 § 1 k.p.k.,

gdyż, jeżeli nie zachodzi podejrzenie przestępnego spowodowania śmierci, to oględzin zwłok (i dalej sekcji zwłok) się nie przeprowadza. Postępowanie Policji na miejscu w takich przypadkach ogranicza się tylko do umożliwienia realizacji zadań przez służby medyczne i podmioty dokonujące przewozu zwłok.

Powyższe prowadzi do konkluzji, iż nie zasługuje na uwzględnienie pogląd skarżącego jakoby czynności procesowe polegające na oględzinach zwłok na miejscu ich ujawnienia, należało podejmować w każdym przypadku, gdy przyczyna śmierci nagłej lub gwałtownej nie została ustalona przez lekarza stwierdzającego zgon. Stanowisko to nie znajduje potwierdzenia w przywołanych przepisach, które to nie nakładają na prokuratora bezwzględnego obowiązku każdorazowego dokonania oględzin zwłok na miejscu ich ujawnienia. Oczywiście konieczność przeprowadzenia oględzin miejsca zdarzenia zależy od oceny sytuacji, a ta należy do organu procesowego, który podejmuje decyzję na własne ryzyko i własną odpowiedzialność, kierując się wiedzą i doświadczeniem. Pochopna rezygnacja z przeprowadzenia tej niepowtarzalnej czynności może przynieść nieodwracalne negatywne skutki dla postępowania karnego, a jak wspomniano od skali możliwych lub rzeczywistych negatywnych następstw wywołanych naruszeniem prawa w konkretnych okolicznościach, zależy ocena ciężaru gatunkowego czynu, który determinować może nawet odpowiedzialność karną. Każde działanie przestępcze przeciwko życiu pozostawia bowiem na miejscu zdarzenia i na ciele ofiary mniej lub więcej wyraźne i widoczne ślady, które są bogatym źródłem informacji o przestępstwie i przestępcy. Oględziny zwłok na miejscu ich znalezienia mogą zatem mieć zasadnicze znaczenie dla wykrycia sprawcy przestępstwa. Oględziny te mogą już na samym początku ukierunkować prowadzone postępowanie na właściwe tory, jednakże możliwe jest to tylko wtedy, gdy biorące w nich udział osoby dysponują odpowiednią wiedzą oraz doświadczeniem i potrafią to wykorzystać, oraz zgodnie ze sobą współpracują. Stąd istotność tych czynności i udziału w nich prokuratora, który jest organem kierowniczym i przewodnim postępowania przygotowawczego oraz – jak wskazuje się w doktrynie – „pilnuje merytorycznej i legalistycznej warstwy przedsięwzięć wykrywczo-dowodowych” (M. Cieślak, Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne,

Warszawa 1971, s. 33). Wspomniano już, iż zasadność przeprowadzenia tej czynności procesowej nie jest warunkowana tym, że podejrzenie przestępnego spowodowania śmierci musi być uzasadnione. Wystarczające jest więc istnienie okoliczności wskazujących, że mogło dojść do przestępnego spowodowania śmierci, chociażby fakt ten nie był w dużym stopniu uprawdopodobniony (R. Stefański, S. Zabłocki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, LEX 10826). W praktyce dopuszcza się przeprowadzenie tych oględzin w każdym wypadku istnienia symptomów świadczących o tym, że zgon nie nastąpił z przyczyn naturalnych, a także w braku możliwości stwierdzenia przyczyny zgonu. Oględziny zwłok mogą dopiero wykluczyć, iż śmierć jest wynikiem zachowania przestępnego (J. Grajewski [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, M. Płachta. Kodeks postępowania karnego. Komentarz t. I, Kraków 2003, s. 545; R. Stefański, Oględziny i otwarcie zwłok jako czynności procesowe, Prokuratura i Prawo z 2005 r., nr 3, s. 31). Każde odstępianie od oględzin zwłok ujawnionych na miejscu zdarzenia, nawet w przypadku wstępnej oceny, iż zgon nastąpił z przyczyn naturalnych, a jego mechanizm nie wzbudza podejrzeń udziału w nim osób trzecich, bez osobistego upewnienia się przez prokuratora o rzetelności tych informacji i trafności spostrzeżeń osób obecnych na miejscu ich ujawnienia, musi być przemyślane i wyważone, gdyż może przynieść niepowetowane straty – utratę istotnych środków dowodowych. Truizmem jest, iż nawet najwyższa dociekliwość prokuratora podczas przyjmowania telefonicznej relacji funkcjonariusza policji z miejsca zdarzenia nie zastąpi osobistego oglądu sytuacji. Procesowa ostrożność nakazuje w przypadku ujawnienia się jakiegokolwiek wątpliwości co do naturalnych przyczyn zgonu, niewynikających z ingerencji innej osoby bądź też, gdy zwłoki zostaną ujawnione w nienaturalnych warunkach przez inną osobę - przeprowadzenie jednak oględzin przez prokuratora. Nie może ująć uwagi, iż kategoria przestępnego spowodowania śmierci obejmuje nie tylko zabójstwo. Przesłanka ta jest na tyle pojemna, aby praktycznie każde wątpliwe zdarzenie, którego rezultatem jest zgon człowieka, powodowało konieczność przeprowadzenia oględzin zwłok. Należy w tym miejscu podkreślić, że uzyskując informacje o ujawnieniu zwłok, prokurator A. R. G. każdorazowo ustalała, czy w sprawie istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia czynu zabronionego.

Uzyskawszy relację od funkcjonariuszy miejscowej jednostki policji, pytała o szczegóły ujawnionych zgonów. Upewniała się każdorazowo, czy istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że podejrzenia takie prokurator A. R. G. starała się całkowicie wykluczyć. Oceniając wstępne ustalenia poczynione na miejscu ujawnienia zwłok, prokurator A. R. G. każdorazowo uwzględniała zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. W przypadku tej ostatniej okoliczności ocena uwzględniała doświadczenia ściśle zawodowe, co mieściło się w zakresie ustalonym w art. 7 k.p.k. i spełniało standard teleologiczny z art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k. W tym miejscu przypomnieć należy, iż przesłanka „przestępnego spowodowania śmierci” to klauzula generalna, której zrealizowanie zależy od interpretacji organu procesowego, a to mieści się w zakresie wyłącznego imperium prokuratora.

Jako jego immanentny element sfera ta podlega ochronie w ramach ustawowej niezależności. To powoduje, iż możliwość pociągnięcia prokuratora do odpowiedzialności karnej za błędne decyzje w tej sferze traktowana winna być jako wyjątek ograniczony do ściśle określonych sytuacji, sprowadzających się do tak oczywistego i rażącego naruszenia prawa, który ze względu na stopień karygodności stwierdzonych uchybień byłby na tyle poważny, iż dezawuowałby przysługującą tej sferze władzy wspomnianą ochronę, wynikającą z zasady niezależności. W konsekwencji zarzucalność takiego czynu w praktyce ograniczona jest tylko do uchybienia kategorycznemu nakazowi lub zakazowi – niezależnie od jego natury – normatywnej lub faktycznej. Innymi słowy, możliwość taka ograniczona być powinna jedynie do przypadków umyślnego sprzeniewierzenia się obowiązkom, w których szkoda dla dobra wymiaru sprawiedliwości byłaby nieodwracalna, a ze względu na wagę i rangę wywołanych negatywnych skutków w odbiorze społecznym byłaby niewytłumaczalna, a przez to nie do zaakceptowania.

Analiza materiału dowodowego załączonego do wniosku o uchylenie immunitetu prokurator A. R. G. do takich wniosków nie uprawnia. Podczas pełnionych dyżurów nie spowodowała swoim zachowaniem stanu realnego i konkretnego narażenia dobra prawem chronionego na niebezpieczeństwo

powstania szkody. Tymczasem niebezpieczeństwo to wprowadzić nie musi być bezpośrednie, ale „musi być rzeczywiste i skonkretyzowane” (uchwała SN z 11.06.2019 r., I DO 11/19, LEX 2683367). W szczególności nie wykazano, by w którymkolwiek przypadku, gdzie prokurator A. R. G. zaniechała przeprowadzania czynności z art. 209 k.p.k., istotnie doszło do przestępnego spowodowania śmierci. Tylko w przypadku przestępczego spowodowania śmierci i wystąpienia skutku w postaci niemożności wykrycia sprawcy i to — zgodnie z teorią obiektywnego przypisania skutku — wynikającej wprost z tego konkretnego zaniechania, możliwe byłoby zarzucenie prokuratorowi popełnienie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Wątpliwości zaistniałe w przedmiotowych sprawach, dotyczących zgonów poszczególnych osób, nie były pochodną nieobecności prokuratora na miejscu zdarzenia, lecz wynikały z charakteru procesu poznawczego w postępowaniu karnym. Dowodzenie w procesie karnym jest rozumowaniem redukcyjnym, a takie rozumowanie daje tylko wynik prawdopodobny, nigdy pewny. Ma charakter probabilistyczny. Celem postępowania dowodowego jest poznanie prawdy materialnej w drodze eliminacji różnych wersji przebiegu zdarzenia w procesie udowadniania poszczególnych faktów. Wątpliwości zatem są immanentnym elementem procesu poznawczego, pojawiającym się na każdym jego etapie. Dążenie do ich procesowej eliminacji prowadzi do poczynienia ustaleń faktycznych pokrywających się z rzeczywistością. Ze względu na wspomniane logiczne ograniczenia procesu poznawczego, faktycznie uzyskanie stanu absolutnej pewności niejednokrotnie nie jest możliwe. Dlatego o trafności poznania rzeczywistości rozstrzyga konfrontacja faktów z dowodami, ocenianymi zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów.

Przesłanką uchylenia immunitetu jest „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuraturę przestępstwa”. Pojęcie dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu nie zostało bliżej określone przez ustawodawcę, jednak pewną wskazówkę może stanowić określenie w ustawie przesłanek wszczęcia śledztwa i stosowania środków zapobiegawczych, które stanowią odpowiednio: uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa. Porównanie treści art. 303 k.p.k. z

treścią art. 313 k.p.k. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że dostatecznie uzasadnione podejrzenie w odniesieniu do konkretnej osoby oznacza wyższy stopień podejrzenia tak co do faktu popełnienia przestępstwa, jak i co do osoby sprawcy. Nie chodzi zatem o ustalenie, że określona osoba popełniła przestępstwo, lecz o to, że zebrane dowody wskazują na wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia tego faktu (uchwała SN z 23.02.2006 r., SNO 3/06, LEX 470201). Przytoczony pogląd Sądu Najwyższego jest też aprobowany w doktrynie (Z. Brodzisz, komentarz do art. 313 [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, Warszawa 2016).

„Dostateczność” oznacza pewne minimum, którego nie wolno przekraczać przez dopuszczenie jeszcze niższego pułapu; chodzi o bogatszy materiał dowodowy w stosunku do uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa wymaganego do wszczęcia postępowania. Słusznie wskazuje się w doktrynie, że całokształt i moc zebranych dowodów muszą uprawdopodobniać w dostateczny sposób popełnienie czynu przez określoną osobę. Prawdopodobieństwo to musi być na tyle wysokie, aby wyłączało w takim samym stopniu prawdopodobieństwo sprawstwa innych osób (zob. R.A. Stefański, Czynności przedstawienia zarzutów, Prokuratura i Prawo z 2013 r. nr 7–8, s. 22, 23). Dostateczność w takich uwarunkowaniach oznaczać winno zdaniem Sądu Najwyższego poziom prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego maksymalnie zbliżony do tego wymaganego dla podjęcia decyzji z art. 333 k.p.k., a więc bliski pewności, iż czyn zabroniony objęty wnioskiem został popełniony przez prokuratora. Materiał dowodowy powinien zatem być nie tylko kompletny, a nade wszystko przekonujący w stopniu uzasadniającym uznanie, iż dostarcza podstaw do sporządzenia aktu oskarżenia. Chodzi w tym wypadku o podejrzenie w pełni uzasadnione, nienasuające żadnych istotnych wątpliwości i zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia samego czynu, jak i występowania innych okoliczności objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej. Wspomniany poziom urzeczywistnienia funkcję gwarancyjną immunitetu, który nie służy zapewnieniu bezkarności, lecz chroni niezależność prokuratora przed zewnętrznymi naciskami, zapewniając mu maksimum swobody w procesowych czynnościach zmierzających do urzeczywistnienia celów postępowania karnego. Taki właśnie poziom

prawdopodobieństwa powinien wykazywać materiał dowodowy przynajmniej w zakresie realizacji znamion występku in concreto z art. 231 § 1 k.k., albowiem przedmiotem postępowania immunitetowego nie jest sprawstwo ani wina. Sąd dyscyplinarny jedynie ocenia, czy istnieje prawdopodobieństwo zaistnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa. Zezwolenie na pociągnięcie do sądowej odpowiedzialności karnej w żadnej mierze nie oznacza uznania prokuratora za winnego popełnienia przestępstwa w wyniku procesu karnego, sprowadza się jedynie do dania możliwości wszczęcia postępowania przygotowawczego przeciwko niemu i postawienia mu zarzutów popełnienia czynu zabronionego (uchwała SN z 29.06.2007 r., SNO 38/07, LEX 471799; A. Kiełtyka, W. Kotowski, A. Ważny, komentarz do art. 135 [w:] Prawo o prokuraturze. Komentarz, LEX 10610). Zważywszy jednak na wagę decyzji o wyrażeniu zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, w tym zwłaszcza konsekwencje takiej decyzji, nie można zupełnie abstrahować od kwestii winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu. Uchylenie immunitetu wprowadzie nie przesądza o sposobie rozstrzygnięcia postępowania przygotowawczego, a nawet o samym przedstawieniu prokuratorowi zarzutu, niemniej jednak oczywiste jest, iż tylko wystąpienie nadzwyczajnych okoliczności może uzasadnić w takim przypadku odstępianie od przedstawienia zarzutu, a w dalszej kolejności sporządzenia aktu oskarżenia, szczególnie w sytuacji skorzystania przez podejrzanego z prawa do odmowy składania wyjaśnień. W tym kontekście nie można nie zauważyć, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż prokurator A. R. G., pomimo świadomości przysługujących jej kompetencji oraz ich zakresu, faktu aktualizacji obowiązku lub uprawnienia z kompetencji tych wynikającego oraz faktu działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego przez przekroczenie uprawnień, lub niedopełnienie obowiązków, chciała przekroczyć uprawnienia lub nie dopełnić obowiązków, albo na to się godziła (por. uchwała SN z 17.01.2008 r., SNO 87/07, LEX 1289017), albowiem nie wypełnia się to w zachowaniu polegającym na stosowaniu błędnie wypracowanej pragmatyki zawodowej w danej jednostce organizacyjnej prokuratury.

Niezależnie od powyższego, pamiętać również należy, iż podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, nie może nastąpić w razie znikomego stopnia szkodliwości społecznej czynu, ponieważ w takim wypadku sprawca nie podlega odpowiedzialności karnej (art. 1 § 1 i 2 k.k.). Odmowa zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej z tego powodu może nastąpić jednak tylko wtedy, gdy znikomy poziom społecznej szkodliwości czynu jest wyraźnie widoczny - *prima facie*. W pozostałych przypadkach sąd dyscyplinarny nie jest zobowiązany do ustalanie jego stopnia. W szczególności, jeśli zgromadzone w sprawie dowody w dostatecznym stopniu uzasadniają wniosek o popełnieniu przez prokuratora czynu wyczerpującego wszystkie znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary przewidziane w ustawie (art. 1 § 1 k.k.), a w dodatku należącego do kategorii czynów wywołujących zdecydowanie negatywny odbiór społeczny, ocenę winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu (art. 1 § 2 k.k.) należy pozostawić organowi, do którego będzie należało merytoryczne postępowanie karne (uchwała SN z 23.02.2006 r., SNO 3/06, LEX 470201).

Podejmowane decyzje wartościowane w tym postępowaniu mieszczą się w zakresie imperium prokuratora, a ich następstwa – zarówno możliwe, jak i rzeczywiste, nie pozycjonują czynu prokuratora wśród najcięższych gatunkowo naruszeń obowiązków prokuratora, predestynowanych do usankcjonowania odpowiedzialności karnej. Przesądza o tym brak jakichkolwiek dowodów na to, iż w którymkolwiek z dziesięciu rozpatrywanych zdarzeń doszło do przestępnego spowodowania śmierci — co warunkowało obligatoryjność oględzin miejsca i zwłok. Ponieważ udowodnione musi być każde twierdzenie, które przyjmowane jest za podstawę decyzji procesowych, w tym stanie rzeczy wykluczone jest wydanie wnioskowanej zgody. Oznaczałoby to ni mniej, ni więcej, iż każde naruszenie obowiązków przez prokuratora stanowi przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

Nie oznacza to jednak zupełnej bezkarności. Pamiętać bowiem należy, iż w piśmiennictwie wskazuje się ponadto, że prokurator podejmuje czynności (w aspekcie oględzin zwłok) w sprawach, w których nie tylko nie ma wątpliwości, że zgon człowieka nastąpił w wyniku przestępstwa, ale także wówczas, gdy przyczyna

zgonu jest nieznana, a miejsce znalezienia zwłok nakazuje wykazanie daleko idącej ostrożności przy dokonaniu oceny charakteru zdarzenia z punktu widzenia konsekwencji prawno - karnych (Hubert Skwarczyński, [w] Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, s. 957). Do tej kategorii można zaliczyć z różnych powodów zgony J. S., M. B., W. P. i P. D.. Wadliwość praktyki odbywania dyżurów zdarzeniowych i wynikająca z tego potencjalność możliwości wystąpienia negatywnych skutków procesowych z decyzji podejmowanych przez prokuratora, mogą i powinny być rozważane w kategoriach deliktu dyscyplinarnego, o ile — oprócz oczywistości naruszenia norm statuujących określony obowiązek, także regulacji wewnętrznych, nie wyłączając poleceń przełożonych — ich naruszenie będzie miało charakter rażący. Praktyka winna bowiem minimalizować taką ewentualność. W tym kontekście przypomnieć należy, iż w ramach postępowania przygotowawczego możliwym jest zawsze skorzystanie z instytucji przewidzianej w art. 18 § 2 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.